



PREZES
PROKURATORII GENERALNEJ
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Leszek Bosek

Warszawa, 27 lutego 2018 r.

KR-51-110/18/TSR
W/ 7448 /17

Pan
Adam PODGÓRSKI
ZASTĘPCA SZEFA
KANCELARII SEJMU

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo z dnia 2 lutego 2018 r., nr GMS-WP-173-34/18, dotyczące zaopiniowania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – **Kodeks karny oraz ustawy – Prawo o stowarzyszeniach**, w załączeniu przekazuję opinię Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej do przedłożonego projektu.

Leszek Bosek
PREZES
Prokuratorii Generalnej
Rzeczypospolitej Polskiej
Leszek Bosek

Otrzymują:

adresat – 1 egz.,
a/a – 1 egz.

**Opinia do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy –
Prawo o stowarzyszeniach**

W związku z otrzymaniem do zaopiniowania *poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Prawo o stowarzyszeniach* zauważa się, co następuje:

1. Głównym celem analizowanego projektu jest poszerzenie kręgu czynów karalnych, stypizowanych w art. 256 k.k., a także „ułatwienie delegalizacji stowarzyszeń, które są zaangażowane w promowanie ideologii faszystowskiej”.

2. Zdaniem projektodawcy znamie „publicznie” zawarte w art. 256 k.k. nie obejmuje swoim zakresem zastosowania sytuacji, gdy do propagowania określonych w ww. przepisie treści dochodzi w mniejszych, nieformalnych grupach lub na zamkniętych spotkaniach. Z tego względu proponuje się uzupełnienie treści art. 256 k.k. o sformułowanie „*lub na organizowanych spotkaniach lub wydarzeniach, a także za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej*”.

W ocenie Prokuratury Generalnej powyższa interpretacja znamienia „publicznie” nie jest do końca trafna. Zasadniczo publiczne propagowanie określonych treści oznacza prezentowanie ich w taki sposób, że odbiorcami tych treści może być całe społeczeństwo, a zatem dostęp do nich jest powszechny (odbiorcami może być nieograniczony krąg osób). Nie budzi tym samym wątpliwości, że publiczne propagowanie określonych treści może się odbywać także w Internecie, również przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej (aczkolwiek taka kwalifikacja uzależniona będzie od kręgu odbiorców danej informacji).

Niemniej znaczenie słowa „publicznie” nie ogranicza się wyłącznie do powyższej sytuacji. „Publicznie” to także w sposób, który odbywa się „przed publicznością”, a zatem w obecności świadków. Wykluczyć należy jedynie z publicznego propagowania określonych treści prezentowanie ich prywatnie, nawet jeżeli zachowanie to podejmowane jest w obecności świadków, a zatem w ramach relacji rodzinnych, osobistych czy stałych relacji towarzyskich.

Z powyższego wynika, że podjęcie zachowania polegającego na propagowaniu określonych treści „w mniejszych, nieformalnych grupach” nie oznacza, że nie dopuszczono się go publicznie. Podobnie, propagowanie ww. treści „na zamkniętych spotkaniach” także nie wyklucza podejmowania zachowania „publicznie”. Ocena każdego wypadku musi być dokonana *in concreto*, przy uwzględnieniu charakteru spotkania i kręgu uczestniczących w nim osób. Nie jest wykluczone,

że ze względu właśnie na charakter zamkniętego spotkania (np. koncert dla osób, które wykupiły bilet) czy też krąg uczestników (np. osoby niepozostające ze sobą w relacjach rodzinnych lub stałych relacjach towarzyskich) propagowanie określonych treści w jego trakcie będzie odbywać się jednak publicznie.

3. Projektodawca proponuje ponadto, aby na gruncie art. 256 § 1 k.k. poza propagowaniem faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa karalne było również wyrażanie dla niego aprobaty lub eksponowanie utożsamianych z nim symboli. Należy jednak zwrócić uwagę, że zachowanie polegające na propagowaniu faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa musi spełniać łącznie dwie cechy. Po pierwsze, zachowanie sprawcy musi polegać na prezentowaniu treści na temat faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa. Po drugie, sprawca musi mieć aprobujący stosunek do ww. treści, połączony z zamiarem zjednania do nich (por. K. Wiak [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018, teza IV.A.2 do art. 256; Z. Ćwiąkalski [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, teza 7 do art. 256).

W konsekwencji należy uznać, że większość czynów polegających na aprobowaniu faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa mieścić się będzie w jego propagowaniu. Podobny wniosek można wyprowadzić w stosunku do zachowań polegających na eksponowaniu utożsamianych z ww. ustrojem symboli.

4. W związku z powyższym nie wydaje się celowa modyfikacja znamion czynu zabronionego z art. 256 § 1 k.k., a w konsekwencji także nowelizacja art. 256 § 3 k.k. Natomiast znacznie szerszego uzasadnienia i oceny celowości wymaga zaproponowana przez projektodawcę ewentualna zmiana art. 256 § 2 k.k. Obecnie uzasadnienie ogranicza się bowiem jedynie do stwierdzenia, że usunięcie znamienia „w celu rozpowszechniania” treści dotyczących ustrojów totalitarnych „*nie pozwoli na legalne wykorzystywanie utożsamianych z nimi materiałów nawet, jeżeli nie chciały one* [osoby aprobujące ustroje totalitarne – przyp. PGRP] *prowadzić ich szerokiej dystrybucji*”.

5. Wątpliwości budzi również zasadność zaproponowanej nowelizacji art. 29 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach, polegającej na usunięciu przesłanki braku warunków do przywrócenia działalności zgodnej z prawem lub statutem, która de lege lata musi zaistnieć obok działalności wykazującej rażące lub uporczywe naruszanie prawa albo postanowień statutu, aby sąd mógł rozwiązać stowarzyszenie. Zmiana ta nie jest bowiem powiązana z celem projektu ustawy, jakim – zgodnie z założeniem projektodawcy – miało być „*ułatwienie delegalizacji stowarzyszeń, które są zaangażowane w promowanie ideologii faszystowskiej*”.